

Lubię jak Jesteś – Kacper pluta

Chcesz to zostać
Zrobimy nalot, bookuje Marriot
Jak w Monte Carlo
No co, no co?
Telefony dzwonią, mamy tryb samolotowy
Przejmuję kontrolę,
room service już jest gotowy
Kończy się ten świat
To nie tak, to nie tak,
to nie tak, to nie tak
Chodź tu
Ty robisz mi mute
Miliony mało słów
Ty słodka jak miód
Bo lubię jak jesteś
Obok, obok, obok, obok
Bo lubię jak robisz
Wolno, wolno, wolno, wolno
Bo lubię jak jesteś
Obok, obok, obok, obok
Bo lubię jak robisz
Wolno, wolno, wolno, wolno
Ten dzień woła nas, nas, nas
Fancy świat, fancy czas
Ciągle coś nam mówią,
Ale ja nie słucham więcej
Na sny mam apetyt, więc lećmy
Zostaw ten świat na moment
Wróćmy jeszcze raz tam
Gdzie było nam tak dobrze
Powróćmy tylko tam
Ona i ja, znów ten stan
Rozjebać hajs, mogę co dnia
Jeśli chcesz mogę zatrzymać czas
Zrobię to zaraz
Chodź tu, ty robisz mi mute

Miliony mam słów, ty słodka jak miód

Bo lubię jak jesteś

Obok, obok, obok, obok

Bo lubię jak robisz

Wolno, wolno, wolno, wolno

Bo lubię jak jesteś

Obok, obok, obok, obok

Bo lubię jak robisz

Wolno, wolno, wolno, wolno

Niesie nas największa fala

Ty jak karma lubisz wracać

Powtórzymy wszystko zaraz

Niesie nas największa fala

Ty jak karma lubisz wracać

Powtórzymy wszystko zaraz

Bo lubię jak jesteś

Obok, obok, obok, obok

Bo lubię jak robisz

Wolno, wolno, wolno, wolno

Bo lubię jak jesteś

Obok, obok, obok, obok

Bo lubię jak robisz

Wolno, wolno, wolno, wolno



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych